

Sygnatura akt VIII Ga 147/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2015 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko: Przedsiębiorstwo Budowlano- (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 16 stycznia 2015 roku, sygnatura akt X GC 728/14 upr - w części co do kwoty 688,80 zł

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i II w zakresie rozstrzygnięcia co do kwoty 688,80 zł - w ten sposób, że zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa Budowlano - (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powoda B. K. kwotę 688,80 zł ( sześćset osiemdziesiąt osiem złotych osiemdziesiąt groszy) z odsetkami ustawowymi od kwot:

- 295,20 zł od dnia 31 marca 2012 r.,

- 393,60 zł od dnia 17 kwietnia 2012 r.,

oraz zasądza kwotę 291,15 zł (dwieście dziewięćdziesiąt jeden złotych piętnaście groszy) tytułem kosztów procesu.

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Anna Budzyńska

**Sygn. akt VIII Ga 147/15**

## UZASADNIENIE

W dniu 27 marca 2014 r. B. K. wniósł pozew o zapłatę kwoty 1.519,05 zł w postępowaniu uproszczonym przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlano- (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.. Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2015 r. w sprawie o sygn. akt VIII Ga 147/15 Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie Wydział X Gospodarczy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo okazało się w całości nieuzasadnione. Sąd I instancji ustalił, że powód dochodził w postępowaniu zapłaty ceny z tytułu umowy sprzedaży piasku płukanego, a zatem na podstawie 535 k.c. Ustalając rozkład ciężaru dowodu – zgodnie z art. 6 k.c. Sąd Rejonowy stwierdził, że powód zobowiązany był wykazać, iż strony łączyła umowa sprzedaży, gdyż samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie

dotyczące okoliczności istotnej, zgodnie z art. 227 k.p.c., powinno być udowodnione przez stronę twierdzenie to zgłaszającą, natomiast rzeczą sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełniania lub wyjaśniania twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania dowodów z urzędu zgodnie z art. 232 k.p.c. Wskazał również Sąd Rejonowy, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie przez strony (ograniczający się do faktur VAT wystawionych przez powoda, a niepodpisanych przez przedstawiciela pozwanej oraz wezwania do zapłaty) nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych, a zatem Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie twierdzeń. Wskazał Sąd Rejonowy, że, zgodnie z art. 245 k.p.c., faktura VAT ma moc jedynie dokumentu prywatnego, zaś uznanie, iż dowodzi istnienia wynikającej z niej wiarygodności, byłoby możliwe, gdyby została podpisana przez dłużnika. Przywołał przy tym Sąd Rejonowy orzecznictwo, zgodnie z którym w celu wykazania zasadności dochodzonego roszczenia wierzyciel musi wykazać zawarcie oraz treść umowy i spełnienie przez siebie świadczenia, gdyż sama faktura nie jest źródłem stosunku cywilnoprawnego. Sąd Rejonowy wskazał nadto, że brak ustosunkowania się pozwanej do wezwania do zapłaty, oraz brak przedłożenia przez pozwaną ewidencji zakupów VAT, konta analitycznego rozrachunków oraz konta rozliczeniowego nie mogą, wobec braku jakichkolwiek innych przesłanek, a zwłaszcza wobec rozkładu ciężaru dowodu, świadczyć, iż pozwana obowiązana jest do zapłaty należności wskazanych w fakturach. Sąd Rejonowy wskazał również w swoim uzasadnieniu, że powód nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających odbiór piasku płukanego przez pozwaną, w szczególności nie przedstawił dowodów WZ oraz pokwitowanych faktur, a nadto powód, mimo że wskazał, iż zamówienia były składane telefonicznie i odnotowywane w książce zamówień, to nie przedłożył wspomnianej książki zamówień do akt.

Od wskazanego orzeczenia apelację wywiódł powód, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku, polegające na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną oraz na błędnym zastosowaniu art. 233 § 2 k.p.c. poprzez nienadanie właściwego znaczenia odmowie przedstawienia przez stronę pozwaną dowodów, o których przeprowadzenie wносиła strona powodowa. W związku z tym powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej spółki na rzecz powoda kwoty 688,80 zł (nie zaskarżając tym samym wyroku w zakresie oddalającym powództwo dotyczące wiarygodności przedawnionej) wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 295,20 zł od dnia 31 marca 2012 r. i od kwoty 393,60 zł od dnia 17 kwietnia 2012 r., oraz o stosowną zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu apelacji powód podniósł, że brak podpisu przedstawiciela pozwanej spółki na fakturach VAT wystawionych przez powoda nie godzi w ich prawdziwość, gdyż moc dowodowa dokumentu prywatnego nie ogranicza się do konsekwencji wynikających z art. 245 k.p.c., lecz podlega ocenie przez sąd zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., tak jak każdy inny dowód, powołując się przy tym na orzecznictwo Sądu Najwyższego; po drugie, iż Sąd Rejonowy nie ocenił właściwie faktu nieprzedłożenia przez pozwaną, mimo zobowiązania przez Sąd, ewidencji zakupów VAT, konta analitycznego rozrachunków oraz konta rozliczeniowego, z których to dokumentów dowód udowodniłby bezsprzecznie istnienie zobowiązań powódki wobec powoda, gdyż wykazałoby to, że faktury wystawione przez powoda zostały ujęte w księgowości pozwanej oraz ujęte w kosztach uzyskania przychodu, co w konsekwencji stanowiło podstawę obniżenia podatku dochodowego od osób prawnych oraz odliczenia naliczonego podatku VAT. Przedłożenie wskazanych dokumentów, gdyby ich treść odpowiadała twierdzeniom pozwanej, uwolniłaby ją od odpowiedzialności względem powoda, w związku z czym ich nieprzedłożenie powinno zostać właściwie ocenione przez Sąd Rejonowy.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie, w uzasadnieniu wskazując, iż powód nie wywiązał się z obowiązku wykazania podnoszonych twierdzeń i nie udowodnił żądania ani co do zasady, ani co do wysokości, nie przedłożył wiarygodnych dokumentów, na podstawie których domagał się zapłaty, jak również na podstawie zeznań powoda nie można jednoznacznie ustalić z jakiego tytułu domaga się zapłaty, a zatem nie sprostał ciężarowi dowodu określonego w art. 6 k.c. Z ostrożności procesowej pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczeń powoda objętych pozwem.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja wywiedziona przez stronę powodową zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie przeprowadził właściwego, a nader wszystko wyczerpującego postępowania dowodowego, w związku z tym nie ocenił zebranego w sprawie materiału dowodowego z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. Mając zaś powyższe na uwadze Sąd I instancji nie poczynił prawidłowych rozważań prawnych, co obliguje Sąd Okręgowy do zmiany zaskarżonego przez stronę powodową wyroku i przyjęcia własnych ustaleń faktycznych i podjęcia prawidłowych rozważań prawnych.

Odnosząc się do zarzutu postawionego przez powoda, dotyczącego naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa procesowego należy stwierdzić, iż wywiedziony w apelacji zarzut znalazł potwierdzenie w materiale procesowym sprawy.

Przede wszystkim, powód słusznie zarzucił, iż Sąd I instancji nie ocenił właściwie niezrealizowania przez pozwanego zobowiązania Sądu do przedłożenia dowodów ewidencji zakupów VAT za okres od listopada 2011 r. do maja 2012 r., konta analitycznego rozrachunków z B. K. za okres od listopada 2011 r. do maja 2012 r., konta rozliczeniowego zakupów za okres od listopada 2011 r. do maja 2012 r. stosownie do treści przepisu art. 233 § 2 k.p.c., który stanowi, że sąd oceni na tej samej podstawie [art. 233 § 1 k.p.c.], jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Zgodnie natomiast z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Wskazać należy, iż twierdzenia Sądu Rejonowego, iż nie jest rzeczą Sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – nie uwzględniają okoliczności rozpoznawanej sprawy. Sąd Okręgowy wskazuje, iż strona powodowa przedstawiła dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń, w tym zeznania powoda, a nadto – wniosła o zobowiązanie strony pozwanej do przedłożenia dokumentacji mogącej bądź je potwierdzić, bądź podważyć te twierdzenia.

Podkreślić należy, że zarządzeniem z dnia 19 grudnia 2014 roku Sąd I instancji zobowiązał stronę pozwaną do przedstawienia ww. dokumentacji pod rygorem skutków prawnych z art. 233 § 2 k.p.c. Niezrozumiałym jest zatem późniejsze twierdzenie Sądu, jakoby musiał on wyciągnąć konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych [przez powoda] na uzasadnienie twierdzeń. Sąd Rejonowy nie czynił zadość obowiązkowi wynikającemu z art. 233 § 2 k.p.c., przy oczywistym założeniu, że brak realizacji zobowiązania Sądu jest przesłanką negatywną, i nie wyciągnął negatywnych konsekwencji w stosunku do strony pozwanej. Doktryna jednoznacznie wskazuje, iż wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. W tym zakresie należy brać pod uwagę wyniki „całej rozprawy”, cały materiał sprawy (np. przesłuchanie informacyjne, oświadczenia, roztrząsanie wyników postępowania dowodowego) (tak: Piasecki w: KPC t. I, red. Piasecki, 2014, wyd. 6). Niewykonanie zobowiązania Sądu Rejonowego przez pozwaną spółkę z całą pewnością budzi wątpliwość co do wiarygodności jej twierdzeń.

Bez wątpienia, co zresztą słusznie zaznaczył powód w wywiedzionej apelacji – za zgodne z zasadami doświadczenia życiowego należałoby uznać, wobec zaprzeczenia przez pozwaną, iż strony łączyły stosunki zobowiązaniowe, udokumentowane fakturami VAT wystawionymi przez powoda – przedłożenie wnioskowanych przez powoda dokumentów z których wynikałoby, że sporne faktury VAT nie zostały umieszczone przez pozwaną w jej ewidencji księgowej. Sąd Okręgowy podkreśla, iż pozwana spółką jest przedsiębiorcą i obowiązuje ją podwyższony miernik staranności. W toku postępowania była ponadto reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Winna zatem zdawać sobie sprawę z konsekwencji wynikających z przepisu art. 233 § 2 k.p.c., a zatem skoro nie wykonała zobowiązania Sądu Rejonowego, przyjąć należało domniemanie, że z wymaganej dokumentacji wynikać mogły fakty udowadniające tezę dowodową powoda.

Ta okoliczność oceniana w powiązaniu z pozostałym materiałem procesowym sprawy daje podstawy do uznania roszczenia powoda za wykazane. Podkreślić należy, że w niniejszym postępowaniu strona powodowa przedstawiła posiadane przez siebie dokumenty w postaci faktur VAT (k. 6-9), wezwania do zapłaty (k. 10) oraz wniosła o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda.

Sąd Rejonowy przeprowadzając ww. dowody błędnie wywiódł, iż dowód z faktur VAT, które nie zostały opatrzone podpisem zobowiązanego do spełnienia roszczenia, nie może dawać podstaw do wyciągnięcia wniosku, iż owe zobowiązania w ogóle istnieją, tym bardziej biorąc pod uwagę, że zobowiązał pozwaną stronę do przedłożenia dokumentacji mogącej świadczyć o stosunkach handlowych z powodem, czy w ogóle – odbioru faktur VAT doręczonych przez powoda i dołączeniu ich do akt księgowych spółki. Należy uznać, że skoro Sąd I instancji zobowiązał pozwaną, to nałożył na siebie obowiązek oceny odmowy bądź niezrealizowania przez nią zobowiązania. Co istotne, nie ulega w ocenie Sądu Okręgowego wątpliwości, iż ocena takiego stanu rzeczy jest negatywna, a powód nie może być obarczany brakiem aktywności zobowiązanej wszak strony.

W związku z powyższym należało zatem uznać, że niewykonanie przez pozwaną zobowiązania Sądu Rejonowego z dnia 19 grudnia 2014 roku rodziło negatywne skutki dla pozwanej w postaci uznania, iż faktury VAT doręczone przez powoda zostały uznane przez pozwaną za dokumentujące zdarzenia prawne, a to oznacza, że można przyjąć, iż stanowiły o istnieniu zobowiązaniu spółki wobec powoda.

Sąd Okręgowy zwraca również uwagę, że Sąd I instancji nie ocenił faktu istnienia na fakturze wystawionej przez powoda prezentaty pozwanej, jaką została opatrzona faktura VAT (...) (k. 7). Sąd Rejonowy nie odniósł się do wskazanego dowodu, który w opinii Sądu Okręgowego potwierdza stanowisko powoda, iż pozwanej doręczono powyższy dokument księgowy, a którym to okolicznościom pozwana zaprzeczała. Powód słusznie wskazał również, odnosząc się do braku odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, że w przypadku bezzasadności roszczenia, czy też braku stosunków handlowych między stronami, otrzymałby odpowiedź, która jednoznacznie zaprzeczyłaby faktom wskazywanym przez powoda. Sąd Okręgowy przyjął, że istotnie taka odpowiedź nie została przez pozwaną udzielona, co powinno w okolicznościach badanej sprawy – co do zasady – oznaczać, że nie kwestionował on twierdzeń powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego - wszelkie fakty towarzyszące przedmiotowej sprawie – brak reakcji na zobowiązanie Sądu, odbiór przez pozwaną wskazanej faktury VAT, brak kwestionowania wezwania do zapłaty – prowadzą do wniosku, iż twierdzenia powoda co do istnienia dochodzonego roszczenia zostały udowodnione.

Z przedstawionych powyżej względów apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy, uznając zarzuty apelującego za zasadne – na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. – zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego, uwzględniając żądanie powoda – zgodnie z wnioskami apelacyjnymi.

Konsekwencją powyższego była stosowna zmiana orzeczenia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Okręgowy przyjął, że na podstawie art. 100 k.p.c. pozwany powinien ponieść te koszty w części do wysokości roszczenia zmienionego przez powoda w apelacji (45 %), wobec czego obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda poniesionych przez niego kosztów postępowania, na które składały się: w postępowaniu przed Sądem I instancji: opłata od pozwu w kwocie 30 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej ustalone zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie [...] (Dz. U. z 2013r. poz. 461) tj. 600 zł i opłata od pełnomocnictwa 17 zł – a zatem uwzględniając ww. przelicznik 45% – 291,15 złotych.

W postępowaniu apelacyjnym podstawę orzeczenia o kosztach postępowania stanowił przepis art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składała się opłata od apelacji w kwocie 30 zł i wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej 90 zł (§ 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia).